

dr hab. Iwona Witczak-Plisiecka

Łódź, 3 maja 2017r.

Instytut Anglistyki
Uniwersytet Łódzki
ul. Pomorska 171/173
91-404 Łódź
e-mail: wipiw@uni.lodz.pl

Recenzja rozprawy doktorskiej
magister Katarzyny Strębskiej-Liszewskiej pod tytułem
Modalność epistemiczna w orzeczeniach sądów najwyższych w Polsce i w Stanach
Zjednoczonych. Analiza korpusowa dyskursu sędziowskiego.
(Epistemic modality in the rulings of the American Supreme Court and Polish Sąd
Najwyższy: A corpus-based study).

Przedstawiona do oceny praca autorstwa pani Katarzyny Strębskiej-Liszewskiej poświęcona jest analizie wyznaczników modalności epistemicznej obecnych w dyskursie sędziów Sądu Najwyższego w Stanach Zjednoczonych i Sądu Najwyższego w Polsce. Dyskusja prowadzona jest w odniesieniu do orzeczeń wydanych w Polsce i w Stanach Zjednoczonych w 2015 roku.

Praca liczy 293 strony, podzielona jest na pięć rozdziałów poprzedzonych wstępem, a zwieńczonych sekcją przedstawiającą wnioski Autorki. Praca zawiera także sekcję bibliograficzną wymieniającą ponad 230 pozycji drukowanych, listę źródeł internetowych (8 pozycji), listę wykorzystanych dokumentów prawnych (11 pozycji), listę brytyjskich i amerykańskich spraw sądowych (5 brytyjskich, 7 amerykańskich), których orzeczenia przywoływane są w tekście, a także listę licznych rysunków i tabel umieszczonych w pracy oraz streszczenia w języku angielskim i polskim.

W pierwszym rozdziale pracy przedstawiono ogólną charakterystykę systemu sądownictwa w tradycji anglosaskiej i w tradycji polskiej oraz podstawowe różnice pomiędzy systemem

amerykańskim i brytyjskim. Dyskutowane różnice doktryny prawnej wskazują na preferencje interpretacyjne obecne w tych systemach oraz miejsce w systemie, rolę i kompetencje sądów najwyższych. W kontekście prawa zwyczajowego szczególna uwaga poświęcona jest zasadzie *stare decisis*. Rozdział drugi omawia pojęcia trybu gramatycznego i modalności, koncentrując się na modalności epistemicznej, która omawiana jest w funkcjonalnym ujęciu Hallidaya. W rozdziale trzecim znaleźć można przede wszystkim informacje metodologiczne, a zatem opis korpusu, którym posługuje się Autorka oraz opis metod analizy danych. W kolejnych rozdziałach – czwartym i piątym – przedstawiona została szczegółowa analiza wyodrębnionych kategorii epistemicznych w obydwu językach.

Oceniając pracę pod względem merytorycznym należy zauważyć, że Autorka postawiła przed sobą ambitne, nowatorskie i interdyscyplinarne zadanie, z którego wywiązała się należycie. Charakterystyka systemów prawnych i roli sądów najwyższych zawarta w pierwszym rozdziale jest rzetelna i wieloaspektowa, poparta wieloma dobrze dobranymi cytatami. Sytuacja Sądu Najwyższego w Stanach Zjednoczonych jest klarownie zarysowana na tle różnic z systemem brytyjskim i ewolucji doktryny w samych Stanach Zjednoczonych. Wymieniona jest debata pomiędzy Dworkinem i Hartem, podejście do zasady *stare decisis*, relatywna niechęć do formalizmu obecna w doktrynie amerykańskiej. W perspektywie bardziej krytycznej, w sekcji dotyczącej wyrażen nieostrych w prawie (1.6.1: Vagueness of Legal Discourse) wyczuwalny jest brak odniesienia do dobrze znanych prac T. Endicotta (np. Timothy Endicott. 2000. *Vagueness in Law*, OUP). Natomiast w kontekście „kreatywności” sędziów dyskusja przedstawiona przez Doktorantkę zyskałaby poprzez przedstawienie teorii tekstualizmu (*textualism*), którą promował bardzo znany zmarły w 2016 roku sędzia Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych - Antonin Scalia. Wprawdzie Autorka czyni odniesienia do jego stanowiska teoretycznego w innej części pracy (str. 115 i następne), jednak bezpośrednie przedstawienie jego filozofii w opozycji do stanowisk przeciwnych wzbogaciłoby interesującą dyskusję na temat różnic nie tylko między systemem polskim i anglosaskim oraz między brytyjskim i amerykańskim, ale też pozwoliłoby bardziej wyraźnie uwidocznić różnice prawno-filozoficzne i interpretacyjne występujące w ramach systemu amerykańskiego, różnice bezpośrednio powiązane z perspektywą językoznawczą.

Dyskusja na temat modalności językowej przedstawiona przede wszystkim w rozdziale drugim stanowi adekwatny opis w ramach gramatyki funkcjonalnej. Perspektywę ogólnoteoretyczną Autorki odczuć można już na podstawie motta, które wybrała dla swojej pracy – cytowany fragment wypowiedzi Lakoffa jasno wskazuje, że Doktorantka, podobnie jak kognitywiści, przyjmuje, że język z natury jest niedookreślony, a znaczenie zawsze jest perspektywiczne i zależne od kontekstu. Tę orientację widać też w rozdziale drugim, chociaż większość odniesień teoretycznych nie mieści się bezpośrednio w ramach językoznawstwa kognitywnego. Na uwagę zasługuje fakt, że dyskutując zagadnienia modalności Autorka przywołuje kategorie teorii aktów mowy, nieco pragmatyczne

wykorzystując wybrane aspekty tej teorii, co widoczne jest też w tym, że nawet klasyczna już klasyfikacja Searle'a cytowana jest na stronie 59 za ogólnym opracowaniem Palmera (1986). Wprawdzie inne odniesienia do wybranych kategorii aktów illokucyjnych także czynione są poprzez literaturę bezpośrednio związaną z zagadnieniem modalności, jednak już samo podkreślenie, że teoria aktów mowy jest adekwatna metodologicznie w aspekcie dyskutowanych przez panią Strębską-Liszewską problemów jest wartościowe, chociaż elementy teorii mogłyby zostać wykorzystane w zakresie szerszym niż głównie do wskazania na możliwe rozbieżności pomiędzy konwencjonalną formą gramatyczną, a funkcją wypowiedzi oraz do wskazania współzależności pomiędzy gramatyką i semantyką. Pomimo długich i bogato ilustrowanych diagramami dywagacji na temat różnych klasyfikacji modalności, głównym trzonem dyskusji w całej pracy pozostaje modalność epistemiczna i funkcjonalny model wypracowany przez M.A.K. Hallidaya. Być może skrócenie i skondensowanie przeglądu literatury na temat modalności przyczyniłoby się do lepszej ekspozycji problemów związanych z epistemicznością w kontekście orzeczeń sądowych. Podsumowując podejścia teoretyczne i istniejące problemy Autorka stwierdza ostatecznie, że językowe wyrażenia epistemiczne łączą gramatykę, semantykę, pragmatykę i dyskurs poprzez uwypuklenie postawy nadawcy komunikatu w stosunku do wypowiedzanych treści. To, jak wskazuje Doktorantka, ma szczególne znaczenie w kontekście dyskursu prawniczego i interpretacji, gdzie modalność może być wskaźnikiem subiektywności sędziego.

Problem możliwej subiektywności sędziego jest zagadnieniem podstawowym dla pracy i niezwykle ciekawym pod wieloma względami. Zgodnie z przyjętą metodologią pani Strębska-Liszewska zgłębia go poprzez analizę wybranych form językowych – wskaźników epistemiczności – obecnych w dyskursie sędziowskim. Analiza porównawcza wybranych orzeczeń jest najbardziej interesującą częścią pracy. Analiza korpusowa danych oparta została na korpusie złożonym z 520 polskich orzeczeń Sądu Najwyższego i 516 orzeczeń amerykańskich. Ze względu na mnogość danych, na potrzeby analizy poszczególnych wyrażen autorka ograniczyła bezpośrednio badany materiał wybierając z kolejnych miesięcy około 20 orzeczeń z obydwu grup językowych. Uznając zgodnie z dyskusją literatury zawartą w rozdziale drugim, że modalność może być gramatyzowana lub leksykalizowana, Autorka poddała analizie przede wszystkim rzeczowniki, frazy rzeczownikowe, czasowniki modalne, przymiotniki, przysłówki, modyfikatory modalne i wybrane pojedyncze słowa, czyli „znaczniki epistemiczne” wyselekcjonowane w oparciu o kategorie zaproponowane przez Hallidaya, po wyodrębnieniu modalności epistemicznej, deontycznej i wartości modalnych. Znaczniki te zostały wewnętrznie podzielone na „wysokie”, „średnie” i „niskie” pod względem asertywności epistemicznej, czyli przede wszystkim poziomu prawdopodobieństwa i przewidywalności oraz „intensywności” (por. str. 131). Wśród wyodrębnionych markerów są rzeczowniki i frazy rzeczownikowe (np. „bezasadność”, „nie/pewność”, „irrationality”, „implosibility”), czasowniki modalne w różnych formach (np. „(nie) musi”, „należałoby”, „must”, „be willing to”), przymiotniki (np. „niemożliwy”, „wymowny”, „trafny”, „certain”, „inconceivable”), przysłówki (np. „bez

wątpienia”, „niekiedy”, „undoubtedly”, „(in)correctly”), czasowniki główne (np. „uważa się”, „nie budzi wątpliwości”, „reject”, „deem”). Przykładami polskiego markera „wysokiej” epistemiczności są wyrażenia „jest poza sporem”, „brak powodów” i „rzecz jasna”, natomiast angielskie markery wysokie to np. „it is beyond dispute” i „surely there is no contention”. Wśród „średnich” markerów polskich znajdziemy „nie daje podstawy”, a także „pozostaje w ewidentnej sprzeczności”. Wśród angielskich markerów o średnim natężeniu znalazło się wyrażenie: „provides no substantial support”. Na podstawie tych kilku zaledwie przykładów zauważyć można trudność związaną z wytyczeniem granicy pomiędzy poszczególnymi kategoriami, a także konieczność w pewnym stopniu arbitralnego doboru form będących markerami. Także porównanie markerów występujących w obydwu językach jest trudne. Na przykład Autorka wskazuje, że marker „wysoki” w postaci rzeczownika „absurdity” (por. str. 137, 211, 213) wykazuje wysoką frekwencję w języku angielskim (21 użyc), podobnie jak jego przymiotnikowy odpowiednik „absurd” (115 użyc), natomiast polski czasownik „absurdalny” użyty był tylko dwa razy. Naturalnie jest to zjawisko ciekawe, ale samo zestawienie ekwiwalentów w dwóch językach nie jest oczywiste.

Nie można nie zauważyć, że analiza poszczególnych markerów wytwarza niezwykle bogate listy „epistemicznych” kolokacji różnego rodzaju, czy to zbitek słownych – „bundles” według terminologii D. Bibera, czy też luźniejszych kolokacji. Dane te są niezwykle inspirujące i zachęcają do dalszych wielokierunkowych analiz. Natomiast raz jeszcze warto podkreślić, że selekcja markerów, ich klasyfikacja i analiza są w pewnej mierze arbitralne. Na przykład w podejściu formalnym wątpliwość wzbudza fakt, że pod szyldem „nouns and nominal phrases” Autorka umieszcza frazy przymikowe (np. str. 211) – myślę, że nazwa sekcji powinna być poszerzona, aby nie stwarzać wrażenia, że nie jest dostrzegana różnica pomiędzy frazami rzeczownikowymi i przymikowymi.

Analiza porównawcza wyodrębnionych znaczników epistemicznych przedstawiona przez panią Katarzynę Strębską-Liszewską prowadzi do interesujących wniosków. Jednym z nich jest konkluzja, że dyskurs sędziowski w istocie przypomina gatunki powszechnie uznawane za relatywnie subiektywne, np. poprzez swój wymiar epistemiczny przypomina dyskurs dziennikarski. Swoista „wolność” dyskursu sędziowskiego istnieje pomimo silnie skonwencjonalizowanych modeli argumentacyjnych i akceptowanych w kontekście orzeczeń konwencji językowych. W ocenie Autorki, podążającej za myślą Hallidaya, modalność epistemiczna związana jest bezpośrednio z espresywną funkcją języka i towarzyszy propozycyjnej treści wypowiedzi, będąc do niej swoistym komentarzem zewnętrznym. Doktorantka wskazuje na wyraźne różnice pomiędzy wynikami otrzymanymi na podstawie badania danych z korpusu polskiego i amerykańskiego. Różna jest dystrybucja poszczególnych „stopni” indyktorów epistemiczności, nieco odmienne są metody sygnalizowania poziomu pewności epistemicznej lub jej braku. Na przykład, zgodnie z oczekiwaniami Autorki, dyskurs sędziów amerykańskich zawiera wyższą liczbę wyznaczników rozpoznanych jako „wysokie” i „średnie”. „Wysoko”-wartościujące markery częstsze były w języku polskim, a średnio-wartościowe

bardziej popularne w angielskim. Podczas gdy czasowniki modalne „nisko”-kategoryzujące wykazały podobną dystrybucję (50%) w obydwu językach, czasowniki o wysokim stopniu kategoryczności używane były w obydwu korpusach znacząco odmiennie, dając wynik 12% dla danych amerykańskich i 38% dla polskich. Dyskutując to zjawisko Autorka wskazuje na fakt, że wiele z analizowanych angielskich czasowników modalnych występowało w tekstach w znaczeniach deontycznych, zatem sama obecność ich formy nie podnosiła frekwencji użyć epistemicznych. Autorka zauważa także, że frekwencja wyrażen epistemicznych wzrastała w kontekstach, gdzie występowały kolokacje czasownika modalnego z czasownikiem głównym w znaczeniach metaforycznych lub abstrakcyjnych.

W kontekście tej konkluzji można dojść do wniosku, że ciekawym dalszym etapem pracy byłaby bardziej szczegółowa analiza metaforyczności dyskursu sędziowskiego, z uwzględnieniem bardziej szczegółowego opisu takiej metaforyczności i z jasnym określeniem adekwatnej metodologii, gdyż w obecnej sytuacji znana jest tylko ogólnoteoretyczna orientacja kognitywna Autorki. Nie jest to w żadnej mierze krytyka dokonania pani Katarzyny Strębskiej-Liszewskiej, a raczej wskazanie możliwych dalszych dróg badawczych.

Wracając do meritum, w obrazie ogólnym dyskurs sędziów polskich charakteryzuje wyraźnie niższa frekwencja językowych wyznaczników modalności, jest mniej „subiektywny”, co według sugestii Autorki wykracza poza różnice związane ze strukturą samego języka, czyli różnice systemowe pomiędzy językiem polskim i angielskim. Autorka stwierdza, że to system prawa zwyczajowego (*common law*) sprawia, iż sędziowie amerykańscy cieszą się większą „wolnością” pomimo silnych tradycji i zasad typu *jurisprudence constante*, wyroki nie są w pełni przewidywalne, a językowy obraz interpretacji prawa, podejmowania i uzasadnienia decyzji nie przypomina matematycznego algorytmu.

Reasumując, Autorka postrzega modalność wyrażen językowych w kategoriach skali, jako kontinuum pomiędzy dwiema wartościami: fałszem i prawdą. Twierdzi, że jest rzeczą naturalną, iż użytkownicy języka zwykle wybierają wartości pośrednie, co dotyczy także sędziów, w tym sędziów sądów najwyższych. Doktorantka argumentuje też, że ludzie, w tym sędziowie w kontekstach profesjonalnych, są nieświadomie subiektywni w większości kreowanych przez siebie aktów komunikacyjnych. Sam argument braku świadomości modalnego wymiaru własnej wypowiedzi jest dyskusyjny szczególnie w kontekście formalnych orzeczeń, ale dobrze wpisuje się w kognitywną ramę przedstawionej analizy. Innymi słowy, pomimo, że język jako zjawisko jest „naturalny”, niedookreślony, ucieleśniony, etc., w kontekście oficjalnych orzeczeń można zakładać, że wiele z wyrażen epistemicznych, a także modalnych w ogóle, będzie częścią planu osoby będącej nadawcą komunikatu i nie musi odzwierciedlać jego lub jej nieświadomionego stosunku do problemu, o którym mówi.

Reasumując, przedstawiona do oceny rozprawa w ciekawy sposób łączy różne teorie i modele językoznawcze, operując jednocześnie na danych, które pochodzą ze znacząco hermetycznego języka prawa. W pracy znajdujemy udane połączenie gramatyki funkcjonalnej Hallidaya z elementami teorii


aktów mowy i orientacją ogólnokognitywną. Przedstawiona analiza potwierdza cechy formalnego rejestru, w tym cechy cytowane w literaturze dla języka prawa (np. wysoki stopień nominalizacji), wskazuje także na różnice pomiędzy charakterystycznymi cechami w języku angielskim i polskim. Na uwagę zasługuje fakt, że Doktorantka ukazuje niedookreśloność znaczenia w kontekście prawa, co często nie jest oczywiste dla osób zajmujących się prawem i jego językowymi aspektami. Zmienność języka w kontekście prawa, które sprawowane jest w obliczu nieustannych zmian społecznych i technologicznych wydaje się stanowić pewien problem z perspektywy Autorki. Tutaj ponownie pomocna okazać by się mogła pogłębiona refleksja nad metaforyczną strukturą języka oraz analiza trudnych przypadków rozstrzyganych w Sądzie Najwyższym w USA, w których wystąpił konflikt pomiędzy tekstualizmem a koncepcją ewolucjonistyczną języka prawa. Warto byłoby też podkreślić, że także deontyczność jest obszarem niedookreślenia i że nie istnieje w pełni zadowalające wyjaśnienie przejścia od „jest” do „powinno być” – problem ten dyskutowany jest szeroko zarówno w teorii prawa, jak i w językoznawstwie (np. John R. Searle (1964) “How to derive ‘ought’ from ‘is’”, *The Philosophical Review*, Vol. 73, No. 1, str. 43-58). Dyskusje wskazanych problemów mogłyby wzmocnić poczucie pewności Autorki pozwalając na bardziej asertywną konkluzję w kontekście „kreatywności” sędziów, prezentacja ich nie jest jednak oczywiście wymogiem przedstawionej do recenzji pracy, która w bardzo dobrym stopniu prezentuje wyniki założonej analizy.

Praca pani Strębskiej-Liszewskiej napisana jest dobrą angielszczyzną, chociaż miejscami posiada pewne niedociągnięcia natury formalnej, co może zdradzać pewien pośpiech przy przygotowaniu cytatów i edycji źródeł cytowanych. Praca sprawia wrażenie nieco „patchworkowej” ze względu na liczbę rozbudowanych cytatów, które nie zawsze są należycie dokumentowane. Na przykład cytat umieszczony na stronie 10 nie jest zupełnie udokumentowany w bibliografii, podaje niedokładnie imię i nazwisko autora (Eugen Lang zamiast Maurice Eugene Lang, praca pt. „Codification in the British Empire and in America”, 2005) oraz nie wskazuje modyfikacji poczynionych przez Autorkę (złanie fragmentów z różnych stron oryginału). Przypis Lang i Wróblewski (1986) ze stron 13, 33 i 34 znajduje się w bibliografii pod literą „W” z nazwiskami podanymi w odmiennym szyku. Na stronach 15, 35 i 49 widnieje odwołanie do Charnock (2007), ale w bibliografii jest jedynie Charnock (2006); podobnie Lakoff (1972) cytowany na stronie 53 nie istnieje w bibliografii, gdzie należać możemy jedynie wspólną pracę Lakoffa i Johnsona z 1972 roku. Trzy prace Angeliki Kratzer wymieniane są w tekście, ale tylko dwie zostały udokumentowane w bibliografii, brak jest opisów dla Nuyts and Van der Auwera, są jedynie dla Nuyts (2001a/b, 2006). Brak również w sekcji bibliograficznej opisów prac następujących autorów wspomnianych w tekście: Jaskiernia (1991), Głuchowski (1998, 1991), Morisson (1996), Chase (1999), Cappaeli (1997), Burnham (2004), Abadinsky (2008), Halberda (2012), Myrczek-Kadłubicka (2014), Siedlińska (1997), Tomaszewski (1996), Von Mehren and Murray (2007) and Hirschel (2008), Ludwikowski and Ludwikowska (2008). Najwyraźniej Autorka często pomija w bibliografii literaturę, do której czyni jedynie drobne odniesienia, co jednak nie jest zgodne z konwencją pracy naukowej. Potknięcia obecne są także w odniesieniach do spraw sądowych,

np. sprawa *Kleinwort Benson v. Lincoln City Council* [1988] dyskutowana na stronie 17 i 45, a także sprawa *Dutton v. Bognor Regis UDC* wspomniana na st. 27, nie są wymienione w liście zamieszczonej na stronie 281. Podobnie jak w przypadku literatury przedmiotu Autorka nie dokumentuje w bibliografii tych spraw wspomnianych w tekście, które nie stanowią podstawy głównej analizy. W tej sytuacji należałoby zmienić tytuł listy zamieszczonej na stronie 281 z „List of cases cited” na odpowiedni dla jej zawartości. W tekście pracy można też znaleźć drobne niedociągnięcia edytorskie, powtórzenia słów, problemy z przecinkami, na przykład dwie pierwsze strony (nr 6 i 7) zawierają osiem drobnych usterek (ortografia w słowie „issued”, błędy interpunkcyjne – głównie w kontekście zdań względnych, potknięcia składniowe, np. brak zgodności w kontekście wyrażenia „truth or false”). Autorka ma skłonność do nadużywania frazy „while as” (23 użycia w pracy), która umieszczana bywa w nieodpowiednich kontekstach.

Drobne niedociągnięcia wskazane powyżej nie podważają całkowitej wartości pracy, która biorąc pod uwagę analizę i przygotowanie teoretyczne wykonana została rzetelnie i stanowi istotny wkład w badania we wspólnym obszarze filozofii prawa i językoznawstwa. Uważam, że pod warunkiem uzupełnienia braków i odpowiedniej edycji praca zasługuje na publikację.

Uznaję, że rozprawa doktorska przedstawiona przez magister Katarzynę Strębską-Liszewską stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz dowodzi, iż doktorantka posiada nie tylko ogólną wiedzę teoretyczną w dziedzinie językoznawstwa, ale także odwagę i szeroką interdyscyplinarną wiedzę, obejmującą zagadnienia z obszaru prawa i logiki, które potrafiła połączyć samodzielnie prowadząc pracę naukową. Biorąc pod uwagę powyższe walory stwierdzam, że przedstawiona rozprawa spełnia warunki określone w art. 13. 1. Ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki i niniejszym wnoszę o dopuszczenie pani Katarzyny Strębskiej-Liszewskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Iwona Witeczak-Plisiecka